Cena numeru 20 mk

Nr. 159. Wilno, Niedziela 4 grudnia 1921 r. Rok. I.

SŁOWO WILEŃSKIE

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Adres Redakcji i Administracji: WILNO, JAGIELLOŃSKA 10, m. 3. Telefon 536. || Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

PRENUMERATA: Miesięcznie z odbiorem w Administracji mk. 400. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 450. || CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekst. 150 mk. pol., za tekst. 70 mk.; w tekście 200 mk. Reklamy za wiersz 150 mk.

Plewy!

Wtorkowa „Rzeczpospolita” wileńska zamieściła odezwę „Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego”.

Odezwa, jak odezwa. Pięknie i kunsztownie skonstruowana, wszystko w niej znaleźć można i „bezwarunkowe wcielenie Ziemi Wileńskiej do Polski” i „ograniczenie zadania Zgromadzenia (czytaj Sejmu) przedstawicieli ludności w Wilnie do tej jedynie sprawy” i wiele innych niemniej pięknych frazesów i utartych komunałów, które będą się jeszcze wielokrotnie powtarzały w odezwach enludecji, lecz pomimo to pozostaną nadal komunałami.

By tym frazesom nadać nieco wagi realnej, zebrano kilkadziesiąt nazwisk i zamieszczono je pod odezwą, by wzmocnić jej ciężar gatunkowy. Na przynętę umieszczono na czele nazwisko czcigodnego patrjoty ks. biskupa Hryniewieckiego, a dalej następują nazwiska wszystkich znajdujących się w Wileńszczyźnie endeków, nie wyłączając prezesów nigdy nie istniejących kół związku Ludowo Narodowego, wśród których znajduje się aż 30 (trzydziestu!) księży (prawda — jaki ładny przykład niemieszania się kleru do polityki?).

Wszyscy ci przyszli amatorzy foteli poselskich stworzyli t. zwany „Polski C. K. Wyborczy” i, jak zwykle, wzięli w pacht, na wyłączną swoją własność, „wcielenie” Wileńszczyzny do Polski.

Mój Boże, któż z nas, Polaków, nie pragnie wcielenia do Polski. Śmiało rzec można, iż takiego Polaka w Wileńszczyźnie niema, różne są jednak drogi prowadzące do celu, wybór tych dróg zależy od każdego indywidualnie.

Czy jednak ci, którzy wytężali i wytężają wszystkie swoje siły, by zaprzedać nas w niewolę „Koalicji”, by wszędzie i zawsze obniżać zasługę i czyny oręża polskiego (cud nad Wisłą i historja z gen. Weygandem), którzy byli największymi wrogami marszu Komendanta Piłsudskiego na Wilno w kwietniu 1919 r., którzy teraz walczą zajadle oszczerstwami, zbrodniczą agitacją z osobą Naczelnika Państwa, Józefem Piłsudskim, podkopując w ten sposób autorytet i znaczenie Polski zagranicą, którzy zawarli ów nieobliczalny traktat w Spaa, w którym wyrzekli się Wileńszczyzny—czy ci wrogowie Państwa Polskiego, a więc Polski, endecy mają prawo i mogą rościć sobie prawo do monopolu wyłącznego na jedyne pragnienia mieszkańców tej ziemi? Stanowczo nie!

Ostrożnie więc, mieszkańcy ziemi Wileńskiej, nie dajcie się nabrać na piękne frazesy odezwy endeckiej, gdyż są to tylko plewy mające wygląd ziarna.

Dobry gospodarz jednak będzie wiedział, iż lepiej nie siać żadnego ziarna, niż złe ziarno.

Dziwić się jednak należy, skąd wśród tak zacnie endeckiego towarzystwa, wśród takich kalumniatorów i wrogów Józefa Piłsudskiego, jak pp. Obsty, Bańkowscy, Ruszczyce „Sutti quanti”, znalazło się nazwisko czcigodnego i poważnego arcypasterza, który ma, dzięki swojej popularności, zdobywać popularność dla endeckiej demagogji.

—skim.

—

Rosja wobec konferencji waszyngtońskiej.

MOSKWA, (Pat.). Radek krytykuje ostro na łamach „Prawdy” konferencję waszyngtońską, dowodząc, że nie wyda ona pożądanych wyników z powodu znanej nieobecności Niemiec i Rosji. Stwierdza dalej, że celem uniknięcia kompletnego chaosu i nowej wojny koniecznem jest zwołanie nowej konferencji z udziałem wszystkich państw.

—

Groźne zaburzenia w Wiedniu.

WIEDEŃ, (Pat.). Straty wyrządzone wczorajszemi zajściami wynoszą miljardy. Aresztowano 400 osób. Szereg policjantów odniosło większe lub mniejsze rany. „Arbeiterzeitung” ogłasza odezwę socjaldemokratów, którzy wskazują, iż wypadki wczorajsze powinny być ostrzeżeniem dla rządu. Dzisiaj rząd poczynił szereg zapobiegawczych przygotowań.

—s—

Przeciw udzielaniu Niemcom zwłoki w wypłacie odszkodowania

PARYŻ, (Pat.). Brandbury, delegat angielski w komisji odszkodowań, w wywiadzie z „Interensigeant” zaprzeczył pogłoskom, jakoby był inicjatorem projektu moratorjum dla Niemiec i brał udział w konferencji Horna z Rathenau'em. Niemcy wprawdzie wyrażały pragnienie udzielenia zwłoki, jednak podobne propozycje nie były oficjalnie wniesione do komisji odszkodowań. Według zdania Brandbury, udzielenie Niemcom zwłoki byłoby klęską dla całego świata. Uczyniłem wszystko, aby zapobiedz takiej ewentualności.

Rozporządzenie № 425

Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej z dnia 2-go grudnia 1921 r. w przedmiocie zarządzenia postępowania wyborczego.

W myśl art. 9 dekretu № 421 o ordynacji wyborczej do Sejmu w Wilnie, jako Zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli jej ludności, pierwszy dzień postępowania wyborczego w okręgach № 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 wyznacza się na dzień 5-go grudnia 1921 r.

O rozpoczęciu postępowania wyborczego w pozostałych okręgach będzie wydane osobne rozporządzenie.

(—) A. Meysztowicz
Prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej.

(—) Z. Zabierzowski
Generalny Komisarz Wyborczy.

(WAP.)

—

Dookoła wyborów.

(WAP.) Dekretem Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej z dn. 1 grudnia r. b. № 422 został powołany na stanowisko Generalnego Komisarza Wyborczego na cały teren p. Zygmunt Zabierzowski.

Pan Zabierzowski jest jednocześnie Głównym Komisarzem Wyborczym na powiaty Lidzki i Brasławski z nominacji Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dekretem z tegoż dnia na stanowisko Głównego Komisarza Wyborczego na teren Litwy Środkowej powołany został p. Wincenty Łuczyński.

Generalny Komisarz Wyborczy ma zwierzchni nadzór i kontrolę nad organami wyborczemi i wydaje zarządzenie na całym terenie wyborczym przez właściwych Głównych Komisarzy Wyborczych.

(W. A. P.) Generalny Komisarz Wyborczy p. Zabierzowski oświadczył naszemu współpracownikowi, że organizacja biura Komisarjatu Generalnego, które obejmie nadzór zwierzchni nad aparatem technicznym na całem terenie wyborczym, została już całkowicie ukończoną.

Zorganizowany również został aparat techniczny na terenie powiatów Lidzkiego i Brasławskiego. W obecnej chwili znajdują się już na miejscu wszyscy urzędnicy spisowi, instruktorzy spisowi i komisarze. Zamianowani również zostali okręgowi komisarze wyborczy.

Wileńszczyzna pod rządami gen. Żeligowskiego.

(Bilans roczny działalności T. K. R.).

Rozwój Departamentu Skarbu.

II.

(Wap.). Sprawozdanie Departamentu Skarbu wykazuje, że gospodarka skarbowa na terenie Litwy Srodkowej coraz bardziej się ustala i że usiłowania Departamentu Skarbu wydają coraz lepsze finansowe rezultaty.

Uporządkowanie stosunków w tej dziedzinie było może najtrudniejszem, gdyż lata wojny wyczerpały finansowo ludność. Mimo to, wyniki pracy za okres sprawozdawczy, t. j. od 15 X 1920 roku do 1 XI 1921 roku są nadzwyczaj dodatnie. Zakres działania Departamentu Skarbu obejmuje: 1) Dział ogólny, do którego należy między innemi i sprawa budżetu Dep. oraz kontrola poborów, 2) pobór podatków bezpośrednich i pośrednich (akcyzy) oraz 3) zarząd karami skarbowemi w Wilnie, Oszmianie i Swięcianach, nadto Departament centralizuje u siebie budżety i rachunkowość wszystkich departamentów i wypłaca zasiłki rodzinom żołnierzy i inwalidom.

Wydziały Departamentu Skarbu.

Osobny oddział kredytowy ma za zadanie normowanie stosunków walutowych w Litwie Srodkowej, walkę ze spekulacją walutową oraz kontrolę istniejących w kraju instytucyj rządowych, spółdzielczych i kooperatyw, a także nadzór nad giełdą.

Jako oddzielne instytucje ale w łączności z Dep. Skarbu pracują: urząd skarbowy m. Wilna i powiatu Wileńskiego z częścią Trockiego, urzędy skarbowe w pow. Oszmiańskim i Swięciańskim oraz okręgowy urząd akcyzowy z inspektoratami.

Podatki.

Działalność Departamentu najlepiej ilustrują cyfry. Podczas gdy w styczniu 1921 roku suma podatków bezpośrednich i pośrednich dała tylko o Mk. 7,656 833; w maju cyfra ta podnosi się do Mk. 43,641 575, zaś w październiku dochodzi już do sumy Mk 112,776,678.

O ile wzrost podatków bezpośrednich jest powolniejszy, — w styczniu Mk. 2,117,380 w maju — 17,399,484, w październiku Mk. 23,466,446—o tyle dochody akcyzy podnoszą się znacznie szybciej — w styczniu Mk. 5,539,452 w maju — 26.242,090, w październiku Mk. 90,310.231. Zauważyć trzeba, że wyniki te spowodowane zostały wzmożeniem się ruchu handlowego ze Wschodem, dla którego Wilno stanowi doskonały korytarz przewozowy, nadto dwukrotnie podwyższone zostały opłaty skarbowe.

Kredyty na cele kulturalne i oświatowe.

Z cyfr budżetowych podnieść należy, iż znaczne kwoty zużyte zostały na cele kulturalne i oświatowe. Zasiłki dla instytucyj i stypendja bezzwrotne i zwrotne, wynosiły za czas sprawozdawczy sumę Mk. 344,134,972; na pomoce naukowe wydano Mk. 2,012,645.

Walka z księgosuszem.

Na walkę z księgosuszem wydano mk 20,065,999. na roboty publiczne mk. 27.471,953, na budowle mk. 24,448,556, na eksploatację lasów mk. 56,036 936.

Ogólny stan budżetu.

W rubrykach dochodów najpoważniejsze miejsce zajmuje Dep. Skarbu z kwotą mk. 487,567,171, po nim Dep. Rolnictwa i Lasów z sumą mk. 95,387,759 i Dep. Komunikacji mk. 56,517,598.

Departament Skarbu wyraża nadzieję, że wprawdzie obecnie budżet Litwy Srodkowej jest jeszcze deficytowy, to jednak wobec wzrastających stale dochodów, okres czasu deficytowy nie będzie trwał zbyt długo i pozwoli z czasem krajowi utrzymać się własnemi środkami. W tej chwili równowaga budżetu opiera się o wydatną pomoc Rzeczypospolitej Polskiej.

ZE SWIATA.

O zwrot mienia polskiego.

MOSKWA, (Pat.). Odbyło się pierwsze posiedzenie podkomisji biblioteczno - archiwalnej. Strona rosyjska przyjęła szereg wniosków polskich, dotyczących wydania kolekcji i księgozbioru Stanisława Augusta.

Zapowiedź krwawej walki z komunistami.

BERLIN. (Polpr.) Główny Komitet straży obywatelskiej wydał odezwę, w której uprzedza organizacje komunistyczne, że w razie zbrojnego wystąpienia komunistów, straż obywatelska stłumi każde takie wystąpienie też za pomocą broni.

Rozszerzenie prawa wyborczego.

(W. A. P.) Dekretem z dnia 1 go grudnia r. b. № 421, na mocy przekazanej sobie władzy zwierzchniej, Prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej ogłosił opracowaną przez T. K. R. ordynację wyborczą. Zawiera ona w rozdziale pierwszym pewne zmiany, rozszerzające prawa głosowania na osoby, które nie były objęte dawnym projektem ordynacji.

Takim jest 5 punkt w art. 1, uprawniający do głosu osoby „zamieszkałe od dnia 1 go stycznia 1918 roku i mające na tem terytorjum stałe miejsce zamieszkania".

Artykuł ten dotyczy wszystkich osób, ktore po przewrocie bolszewickim i ustąpieniu Niemców przeniosły się na stały pobyt do kraju.

Punkt 8 my, dotyczący osób, które przesiedliły się po 12 października 1920 roku na teren wyborczy z terytorjum państwa rosyjskiego na podstawie traktatu Ryskiego, został o tyle zmieniony, iż nie uzależnia ich prawa od zgody Prezesa T. K. R., lecz od zgody okręgowych Komisyj Wyborczych, która może być uzyskaną na wniosek samorządów gminnych lub miejskich.

Cała ordynacja wyborcza opartą jest na szerokich podstawach demokratycznych. Okręgowe Komisje Wyborcze posiadają całkowitą autonomję i składać się mają z sędziów, jako przewodniczących i z grona miejscowych obywateli jako członków.

Pod względem technicznym ustalony został prosty i łatwy tryb postępowania wyborczego, zapewnioną łatwość kontroli otrzymania wyjaśnień i wnoszenia reklamacyj (Art. 27 — 32).

Cały teren wyborczy obejmuje 12 okręgów, w którym 1 - szy (gminy pow. Wileńskiego: Owancka, Malacka, Giedrojcka, Szyrwihcka, Giełwańska, Muśnicka i pow. Swięciańskiego — gm. Kukuciska) i 6 ty (gminy pow. Trockiego: Jewjewska, Sumieliska, Wysoko-Dworska, Hanuszyska, Butrymańska, Merecka, Niedzingowska, Daugowska i Stokliska) są bierne jako położone bądź poza granicami Litwy Środkowej, bądź w pasie neutralnym, okręgi 2, 3, 4, 5, 7, 8 i 9 obejmują właściwy teren Litwy Środkowej, okręgi 10 i 11— powiat Lidzki, ogręg. 12 — powiat Brasławski.

Siedziby okręgów są następujące II — Swięciany, III — Komaje, (pow. Swięciańskiego) IV — Oszmiana, V — Troki, VII — Wilno, VIII — Wilno, IX — Wilno, X — Lida, XI — Wasiliszki, XII— Brasław.

Przy podziale na okręgi zachowane zostały istniejące granice powiatów i gmin i nigdzie się nie stosuje t. zw. geometrję wyborczą.

Obwody wyborcze będą ustalone z jaknajszerszym uwzględnieniem interesów ludności i ułatwieniem jej dojścia do urn wyborczych.

(W. A. P.) Jak się dowiadujemy, organizacja Generalnego Komiserjatu Wyborczego oraz aparatu technicznego na całym terenie wyborczym została według oświadczenia Komisarza Generalnego p. Zabierzowskiego już zakończoną.

—·—

Dzień polityczny.

Z Komisyj sejmowych. WARSZAWA. (Pat.) Komisja skarbowo-budżetowa i konstytucyjna na wspólnem zebraniu, przeprowadziwszy dłuższą dyskusję i wysłuchawszy przemówienia ministra Michalskiego, uchwaliły rezolucję postanawiającą, że Sejm, aż do uzyskania równowagi w budżecie państwowym nie będzie uchwalał żadnych wydatków bez zgody ministra skarbu. Komisja skarbowo-budżetowa, przyjąwszy artykuł 52 projektu daniny państwowej, dotyczący sprzedaży ziemi na pokrycie daniny, zakończyła ostatecznie obrady nad projektem daniny. Komisja rolna po dyskusji nad sprawozdaniem Głównego Urzędu Ziemskiego wysłuchała referatu o osadnictwie wojskowem, stwierdzającego, między innemi, że komisja międzyministerjalna dla zbadania postępowania przy nadawaniu ziemi stwierdziła, że ani ustawy ani stosunki prawne nie były pogwałcone. Następnie komisja rolna została poinformowaną o stanie organizacji Banku Ziemskiego.

Komisja przemysłowo-handlowa wysłuchała w sprawie przesilenia w przemyśle i handlu wyjaśnień kierownika ministerstwa Strasburgera, z których wynika, że eksport do Rosji uważany jest ze podstawę rozwoju nowego przemysłu. Rząd gotów po wykonaniu traktatu ryskiego wejść z Rosją i Ukrainą w układy handlowe. Przemysłowcy polscy w tej sprawie oświadczyli, że gotowi są wejść w stosunki handlowe z kooperatywami.

Konsulat w Londynie. W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie o rzekomych zmianach na stanowisku konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, Biuro prasowe ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, że na stanowisku tem, które piastuje konsul II ej klasy p. Kazimierz Komierowski, żadne zmiany nie są przewidziane.

Delegacje urzędników. 2. XII. zgłosiła się do min. Michalskiego delegacja urzędników, przedstawiając memorjał w sprawie poprawy bytu, zgodnie z postulatami ostatniego zjazdu. Min. Michalski odpowiedział na postulaty te kategoryczną odmową.

Wiec inwalidów.

Przedwczoraj zwołany był w Wilnie pierwszy wiec inwalidów, który się odbył w lokalu „Ogniska" im. Żeligowskiego przy ul. Kalwaryjskiej. Zebranie było nieliczne, przybyło zaledwie kilkudziesięciu inwalidów. A szkoda, bo wiec uchwalił zawiązanie tutaj Koła miejscowego Związku Inwalidów. Zadanie i znaczenie tego Związku wyjaśnił p. Dziak, który w tym celu umyślnie przybył z Warszawy i zagaił wiec. W przemówieniu swem podniósł konieczność samopomocy inwalidów wojskowych, gdyż i pomoc rządu i społeczeństwa nawet, w najlepszym razie i w najlepszych warunkach wystarczyć nie może. Opowiedział o formach samopomocy w Królestwie — o spółdzielniach, które już tam dały ładne wyniki. Zgromadzonych powitał pan Helman w imieniu „Odrodzenia" oraz p. Jan Piłsudski w imieniu T. Czerw. Krzyża, obiecując pomoc i wskazując na to, że Sekcja tu już stworzyła „Ognisko" i w miarę swoich sił stara się załagodzić bolesne skutki wojny. Obecny też Kierownik Wydziału Inwalidzkiego ppułk. Wojczyński poinformował zgromadzonych, dlaczego dotychczas sprawa zaspokojenia potrzeb inwalidzkich ze strony rządu, była trudna i spóźniona—są to wyniki tymczasowości administracji tutejszej i względy polityczne, ale sprawa jest na dobrej drodze i jest nadzieja, że w krótkim czasie inwalidzi zyskają tu przynajmniej tyle, co na terenie b. Królestwa i zachodnich zaborów.

Rozwiązanie Kancelarji Cywilnej Naczelnego Dowódcy.

(Wsp.). Generał Żeligowski podpisał dekret w przedmiocie rozwiązania Kancelarji Cywilnej Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej treści następującej:

„W związku z dekretem moim w przedmiocie przekazania władzy mojej Prezesowi Tymcz. Kom. Rządz., rozwiązuję niniejszem Kancelarję Cywilną Naczelnego Dowódcy ustanowioną pismem z dn. 16-go stycznia 1921 roku i polecam jej szefowi zakończenie spraw bieżących i przeprowadzenie ostatecznej likwidacji z przekazaniem dokumentów i aktów Prezydjum Tymcz. Kom. Rządz. do dnia 15 go grudnia 1921 roku. Do tego terminu ma nastąpić również zwolnienie pracowników Kancelarji Cywilnej".

Pułkownik Chardigny u genera'a Żeligowskiego.

(Wsp.). W związku z konferencją, jaką Komisja Kontrolująca Ligi Narodów odbyła z przedstawicielem rządu litewskiego w Kownie w sprawie pasa neutralnego, dowiadujemy się z autorytatywnego źródła, iż przed wyjazdem do Kowna pułk. Chardigny i pułk. Bergera byli na konferencji u gen. Żeligowskiego. Gdy pułk. Chardigny poruszył, kwestję uwolnienia Schillinga, o co starał się rząd kowieński, gen. Żeligowski przypomniał, że Komisja Kontrolująca Ligi Narodów nie ma podstaw do omawiania tej kwestji, gdyż nie uczyniła nic w sprawie złagodzenia losu zasądzonych członków P. O. W., a nawet nie zdołała uzyskać wykonania umowy z rządem kowieńskim w sprawie linji kolejowej Wilno — Grodno.

W dalszym ciągu rozmowy płk. Chardigny i pułk. Bergera poruszyli kwestję pasa neutralnego. Komisja Kontrolująca Ligi Narodów, jak się wyjaśniło z rozmowy, chciałaby zlikwidować pas neutralny i usunąć się od opieki nad nim. Jako najbardziej wskazane wyjście uważałaby podział pasa neutralnego pomiędzy Litwą Kowieńską a Litwą Środkową. Według wysuwanego projektu podział miałby nastąpić nie wzdłuż pasa neutralnego lecz w poprzek w ten sposób, iż terytorjum, leżące na południe od Wilji, miałoby przypaść Litwie Środkowej a część północna z Szyrwintami zajęłaby Litwa Kowieńska. Pułk. Chardigny dla poparcia swej myśli podkreślił, iż Litwa Środkowa otrzymałaby w ten sposób kolej Wilno—Grodno. Generał Żeligowski w odpowiedzi na wniosek powyższy oświadczył, że tego rodzaju podział byłby dla nas wysoce krzywdzący, gdyż oddawałby Litwie niemal 3/4 pasa neutralnego gęsto zaludnionego, o glebie urodzajnej, a nam przypadłby skrawek piasków. Linja kolejowa Wilno — Grodno nie może być przedmiotem dyskusji, gdyż należy się nam na mocy umowy i Komisja Kontrolująca Ligi Narodów powinnaby przedewszystkiem nakłonić rząd kowieński do wykonania swych zobowiązań. Po tej rozmowie pułk. Chardigny i pułk. Bergera udali się do Kowna, gdzie wszczęli, jak dowiedzieliśmy się, pertraktacje w sprawie pasa neutralnego.

TEATRY I MUZYKA.

— **Teatr Polski** gra w dalszym ciągu St. Żeromskiego „Sułkowskiego" z p. Nowakowskim w tytułowej roli. Doskonała gra artystów, wyborna reżyserja składają się na zajmującą całość, a dotychczasowe przyjęcie przez publiczność wróży temu dziełu duże powodzenie. W próbach pod kierunkiem reżyserskim J. Leśniewskiego najnowsza znakomita komedja K. Wroczyńskiego „Dzieje salonu".

— **Teatr Powszechny.** Dziś i codziennie w Teatrze Powszechnym grany jest „Kordjan" J. Słowackiego w koncepcji reżyserskiej dyr. Cepnika. Codziennie odbywają się próby z „Karpackich górali" J. Korzeniowskiego.

Z POLSKI.

Obrady Sejmu.

WARSZAWA. (Pat.) Sejm po załatwieniu szeregu ustaw i rezolucyj przyjął nagłość wniosku w sprawie, zaniedbanej przez rząd, opieki nad ludnością górnośląską, poszkodowaną podczas powstania. Polecono rządowi jaknajprędzej zająć się zorganizowaniem pomocy dla wyżej wspomnianych, odsyłając sam wniosek do komisji wojskowej. W dalszym ciągu uchwalono nagłość wniosku w sprawie niesprawiedliwego i niezgodnego z ustawą nakładania podatku dochodowego w wypadkach, dotyczących nabycia nieruchomości na imię osób podstawionych oraz o wykupie majątków sprzedanych z powodu ograniczeń narodowościowych i wyznaniowych. Na koniec Sejm uchwalił nagłość wniosku o wdrożeniu postępowania sądowego przeciwko b. ministrowi Bardlowi. Wniosek odesłano do komisji prawniczej. Następnie posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Kronika miejska.

GRUDZIEŃ 4 Niedziela. *Dziś* — Barbary P. M. *Jutro* — Niceta B. W.
Wschód słońca—8.06
Zachód słońca—3.36

— **Dobry początek.** Dowiadujemy się z przyjemnością że pani Ant. hr. Tyszkiewiczowa ofiarowała do mieszkania ks. biskupa Bandurskiego kanapkę i 4 ry fotelikі. Miejmy nadzieję, że inni patryjotyczni i pobożni Wilnianie pójdą za tym dobrym przykładem i że niebawem czcigodny pasterz będzie mógł zamieszkać u siebie.

— **Czarna Kawa.** W niedzielę, 4-go grudnia, Bratnia Pomoc słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego urządza na rzecz niezamożnych akademików „Czarną Kawę" u Zielonego Sztralla.

Początek o godz. 5 po poł., koniec o 2-ej w nocy.

W programie dział koncertowo-kabaretowy, w którym łaskawie udział wezmą artyści teatrów wileńskich oraz znany skrzypek p. Brzeziński. W programie liczne niespodzianki.

— **„Zasadnicze przyczyny wojny współczesnej i ostateczne jej wyniki:"** — cztery odczyty na powyższy temat wygłosi p. Stefan Kader w dn. 5, 10, 15 i 18 grudnia b. r. Pierwsze dwa odczyty odbędą się w sali Śniadeckich Uniw. St. Batorego. Odczyty urządza Koło Medyków Un. St. Batorego, a dochód z odczytów przeznaczony jest na Bratnią Pomoc i Koło Medyków. Bilety w cenie 100 mk. do nabycia w sekretarjacie Bratniej Pomocy codzień od 7—9 ej, w księgarni p. Makowskiego i przy wejściu na salę.

— **Koncert S. Barcewicza.** W tygodniu bieżącym przyjeżdża do Wilna znakomity skrzypek prof. S. Barcewicz. Mistrz skrzypiec daje swój koncert we czwartek d. 8 grudnia w sali „Lutnia".

Szczegóły tego ciekawego występu podamy wkrótce.

— **Drugi koncert historyczny.** Niedzielny koncert (d. 4 grudnia) rozpocznie się punktualnie o godz. 4-ej po poł. poczem drzwi do sali będą otwierane tylko w przerwach.

Na koncercie tym wystąpi znana śpiewaczka z Warszawy p. Adela Comte-Wilgocka, ciesząca się ogromnem uznaniem muzykalnej części publiczności stołecznej.

Oprócz świetnej solistki usłyszymy następną symfonję Beethovena (№ 2) oraz nieznany w Wilnie utwór F. Liszta „Tasso", odtwarzający cierpienia i tryumf genjalnego poety włoskiego.

Pozatem p. Michał Józefowicz wygłosi prelekcję o życiu Beothovena.

Kasa czynną od g. 11—1 i 3—9 w.

— **Z życia akademików białorusinów.** Komitet Wykonawczy Akademików Białorusinów, podaje do wiadomości koleżanek i kolegów, iż z dniem 1-go b. m. został uruchomiony Sekretarjat Komitetu przy ul. Wileńskiej Nr. 12, w lokalu Towarzystwa Białoruskiej Szkoły.

Uprasza się koleżanki i kolegów, nieobecnych na zebraniu odbytem w dniu 27.XI o zgłaszanie się do Sekretarjatu od godz. 3—4 popołudniu za wyjątkiem dni świątecznych dla zarejestrowania się.

— **Bazar—Gwiazdka!** Przypominamy, że 4 grudnia w sali Miejskiej odbędzie się Bazar na gwiazdkę dla żołnierzy i inwalidów, organizowany przez T-wo Pomocy Żołnierzowi Polskiemu. Loterja,—kioski z zabawkami,—kabaret, — dwie orkiestry.

Giełda warszawska

z dn. 2 XII-1921.

Waluty i dewizy zagraniczne początkowo bardzo mocno; pod koniec zebrania znacznie słabiej.

Dolary St. Zjedn.	3325—3375
Franki franc.	240
Marki niem.	19¼ — 19
Funty szterl.	13300
Korony austr.	43—48

TEATR POLSKI.

Sułkowski.

Tragedja w pięciu aktach Stefana Żeromskiego. Reżyserował p. W. Nowakowski.

Temat już wprost legendarny. Wyobraziciele wolności najszlachetniejszej, po utracie bytu niezależnego, walczą, gdzie mogą i jak mogą w imię najdroższego postulatu.

Mierzą golą, krwawą stopą kraje Europy, do Polski podążają przez... Egipt. Zapatrzeni najpierw pojedyńczo, później zbiorowo w gwiazdę Napoleona, nie widzą nic poza uosobieniem boga wojny, w którym ucieleśnili wszystkie swe nadzieje, pragnienia i „męki serdeczne".

Obłąkani rządzą wolności, idą na śmierć za wolność innych, obcych, bo każdy odruch wolnościowy, każda walka przeciwko jarzmu prowadzi do polskiej wolności, do wolnej Polski.

Zamknięta w kształt tragedji opowieść o Sułkowskim należy do drugiego okresu twórczości Żeromskiego. Olbrzymi, nieopanowany, wszystko pochłaniający liryzm, to „czujące wiedzenie", tak właściwe, tak charakterystyczne Żeromskiemu — zamknęły się w jego twórczym wyrazie doby pierwszej od „Opowiadań" i „Syzyfowych prac" po „Ludzi bezdomnych".

Liryzm dosięgnął swych szczytów. Wyraz jego był ściśle określony. Skala twórcza była zamknięta w pewnej, określonej formie. Chodziło o nową formę, o rozszerzenie skali twórczej. Tę nową budowę artystyczną znalazł w kształtach dramatu. Niesłychana intensywność odczucia i zgłębienia życia w równej mierze znalazła i tutaj miejsce. Tak powstały „Duma o Hetmanie", „Powieść o Walgierzu Udałym", „Róża" i przedewszystkiem „Sułkowski".

Zawisł nad nim ogrom szlachetności. Tętno krwi jest tętnem jego uczuć.

Dostosowany do wymagań sceny przez Czesława Jankowskiego, obiegł całą Polskę. Dzisiaj Wilno ma możność oglądania dzieła wielkiego, największego w dobie obecnej pisarza.

Dzieło to działa przedewszystkiem walorami swej poetyczności. Niezwykły urok języka, barwne tło dramatycznych przejść bohatera o podkładzie idealistycznym stwarzają poemat dla którego jedyną formą sceniczną, zewnętrzną jest niesłychany przepych dekoracyjny z zachowaniem stylu niezamąconego.

Staranność wystawienia odczuwaliśmy na wczorajszej premjerze. Jeżeli nie widzieliśmy bogactwa, to jednak była poprawność, była troska, by dzieło znalazło godną oprawę.

Na wykonaniu tragedji zawisło bardzo widoczne nieopanowanie jej przez wykonawców. Nawet p. Nowakowski, kreujący postać tytułową, zawsze tak zrośnięty ze swą rolą, przetwarzający się mocą swego niepospolitego talentu — w „Sułkowskim" czuł się niepewnie, trochę obco.

P. Godlewski w roli hr. d'Antraigues, attache ambasady rosyjskiej w Wenecji, zanadto się posługiwał zewnętrzną charakterystyką, przeciągając ją mocno w tonie i w wyrazie. Rys demoniczny, satanicziny nadany postaci nie zupełnie chyba odpowiadał intencjom autora.

To, co cechowało p. Nowakowskiego i częściowo p. Godlewskiego—niezupełne opanowanie, wczucie się w rolę — u innych wykonawców przeszło w otwartą, zawadzającą w grze tremę. Poddała się jej w sposób wyraźny p. Sokolićzówna w roli księżniczki Agnieszki Gonzaga, acz nagół rolę przeprowadziła konsekwentnie i miała chwile bardzo szczęśliwe.

Przepysznym w swej posągowości ks. Modeny był p. Wołłejko.

Charakterystycznymi przedstawicielami swoich państw—Rosji i Anglji — byli pp. Puchalski i Wyrwicz.

Dobrym Venture, orjentalistą i dyplomatą — p. Szubert. Prawdziwym Zawilcem — p. Bolkowski.

Reszta wykonawców—nie sposób ich wymieniać—dostrajała się do całości, zdradzając czasem nieopanowanie pamięciowe roli.

Nie mogę zakończyć tego sprawozdania, by się nie zwrócić do publiczności, która się licznie stawiła na premjerę, ale nie mogła się utrzymać na poziomie ani sztuki, ani nastroju jej, ani na poziomie wprost inteligentnego, przeciętnego widza.

Przecież rykniecie przepitym gardłem, lub zdrowemi płucami na cały głos — co się nazywa u nas kaszlem — zawsze zagłuszy treść djalogu wykonawców i nie pozwoli widzom uważnym uchwycić wątku tragedji. A kaszel ten, rozmowy i szmer trwały podczas całego przedstawienia.

W. P.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Nawozy na rok 1922.

Związek Syndykatów rolniczych „Kooperacja Rolna" ogłasza komunikat o warunkach wymiany na zboże nawozów, które zostaną sprowadzone z zagranicy. Komunikat zaznacza, że warunki na rok 1922 są uciążliwsze niż w dwóch latach poprzednich ze względu, że podstawowy artykuł rolny wywozu z Polski—cukier jest 6 krotnie tańszy niż w 1919 roku, a 2 u krotnie tańszy niż w 1920 r., w New Yorku zaś ceny zboża spadły przeszło dwukrotnie w ciągu r. 1921. Jednocześnie saletra chilijska obniżyła się na rok 1922 w cenie zaledwie 30 proc., nawozy fosforowe o 40 proc., nawozy potasowe o 25 proc. W tych warunkach normy zamienne na rok 1922 wyniosą: za 100 kg. saletry chilijskiej 225 kg. zboża lub 1350 kg. buraków cukrowych; za 100 kg. 16 proc. nawozu fosforowego 76 kg. zboża lub 450 kg. buraków cukrowych; za 100 kg. 20 proc. soli potasowej 60 kg. zboża lub 350 kg. buraków cukrowych.

Rolnicy, którzy pragną zapewnić sobie odbiór nawozów fasforowych pod zasiewy jare lub ozimè, obowiązani są na każde 100 kg. superfosfatu lub iwili odstawić do właściwego syndykatu 15 kg. zboża ewentualnie wpłacić równowartość w mk. pol. tytułem awansu. Ci, którzy tego nie dopełnią, będą obowiązani do dostawy zboża w normie 10 proc. wyższej. Przy sprzedaży za gotówkę ceny będą codzień inne w zależności od kursu marki polskiej. Rolnicy, akceptujący warunki powyższe, muszą do dnia 15 grudnia zdecydować się, czy przekażą syndykatom swoje zamówienia na nawozy sztuczne na rok 1922.

Zbiory w Rosji.

RYGA. (W.A.P.). Do 15-go listopada zebrano za pomocą „prodnałogu" żyta 58 proc. ilości przewidzianej przez plan aprowizacyjny, owsu i jęczmienia zebrano 70 proc., ziemniaków 64 proc.

Wydawca P. Narbut. Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203. Redaktor Justyn Cywiński.